Nro. 24.

GAZETA LWOWSKA.

we Wtorek dnia 24. Marca 1812.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa d. 24. Marca. — N. Pan raczył mianować Pana Kraus Radcę rachunkowego, Vice-Buchhalterem C. K. galicyiskiéy Izby rachunkowéy, a Pana Seidling Urzędnika rachunkowego Radcą teyże Izby.

Z Wiédnia d. 14. Marca. — Tuteysze uprzywileiowane gremium hurtownikow, które przy każdéy sposobności prawdziwą dobroczynnością celuie, darowało z własnéy szlachetnéy pobudki tuteyszemu instytutowi głucho-niemych na wieczne czasy dwa procentowa obligacye Kamery nadworney na 40000 ZR., a to na utrzymanie tylu wychowańców, na ilu przypadaiąca od tego kapitału prowizya wystarcza; prawo prezenty, zachowało toż gremium dla siebie. Ponieważ fundacye w teraźnieyszych czasach tym są dobroczynnieysze, im rzadziéy są teraz czynione, przeto czyn ten zasługuie na powszechne ogłoszenie, na podziwienie, i na naywiększe dzięki przyiacioł cierpiącéy ludzkości.

Z Pressburga d. 10 Marca. — Arcy-Xiąże Palatyn Królestwa wyiechał był dnia 6. b. m. do Wiédnia, z kąd dnia 8 wieczorem w zdrowiu naylepszém nazad tu powrócił.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża d. 29 Lutego. — Minister Spraw wewnętrznych przyznał P. Richard, Lekarzowi Kolmarskiemu, który w roku 1809 więcéy iak 1400 dzieciom ospę krowią zaszczepił, złoty medal honorowy, który tenże d. 5 Lutego odebrał z rąk Prefekta Wyższego Renu.

Gazeta Liworneńska umieściła dla rzadkości, iż okręt duński naładowany stokfiszami przybył tamże prostą drogą z portu norwegskiego.

Raptowne topnienie śniegów alpowych było przyczyną wylania rzék, które w Chambery i w całym Departamencie Montblanc, iakoteż w Grenoble wielką szkodę zrządziło. W Lionie powrócił Rodan d. 22 Lutego do swoiego zwyczaynego koryta, lecz Saona stała ieszcze wysoko. — W Brest była d. 21 Lutego wieczorem gwałtowna burza, z mocnemi błyskawicami i gradem połączona. — Ludność Departamentów Maine i Loire, w r. 1801, 376113 dusz wynosząca, pomnożyła się w r. 1811 podług wykazów urzędowych na 401000 dusz, nie licząc w to 3124 żołnierzów w woyskach służących. Nadrost liczby dusz wynosił więc w 10 latach 24887. — Dnia 23 Lutego został w Genui nowy okręt liniowy Agamemnon o 74 działach szczęśliwie z warsztatu spuszczony. Okręt ten był tamże budowany w Cesarskiéy budowni okrętowéy della Foce. — Do Nismes przybyło d. 17 Lutego 650 ieńców woiennych z załogi Walencyiskiéy. Nazaiutrz pociągnęli do Lionu. Znaydowało się między niemi 40 Officerów. — Z Tarbes donoszą, iż tam widziano wielką część zabranéy załogi Walencyiskiéy przeciągaiącą w różnych kolumnach w głąb Kraiu. — Jenerał Blake, który d. 3 Lutego do Pau przybył, udał się prostą drogą do Paryża. — D. 25 Lutego przechodziło znowu przez Rennes 190 ieńcow angielskich, których z St. Malo w głąb Kraiu prowadzono. — Kaper le Bon-Genie przyprowadził d. 18 Stycznia do Bulonu trzymasztowy okręt amerykański Jenerał Lincoln, z 13ma ludźmi osady. Okręt ten

był balastem naładowany i płynął z Sheerness (w Anglii) do Falmouth.

Z Hamburga d. 28. Lutego. — Podano tu do wiadomości, co następuie:

„ Marszałek Xiąże Auerstädt i Eckmühl, Wódz naczelny pierwszego korpusu woyska wielkiego &c., Wielkorządzca ieneralny Departamentów anzeatyckich, stosownie do udzielonego mu pełnomocnictwa czuwania nad bezpieczeństwem brzegów w iego obwodzie, stanowi: Każde spólnictwo z Anglikami w Helgoland będzie uważane za zdradę i nieprzyiacielskie śpiegowanie. — Każdy okręt przekonany o to, iż był w Helgoland, albo iż z tamtąd przybywa, czyli ón nieprzyiacielskie korrespondencye lub towary osadniczne przewoził lub nie, będzie zatrzymany, a dowodzca ludzi okrętowych śmiercią karany. Ludzie okrętowi zostaną równie śmiercią ukarani, ieżeli będą dowody uczestnictwa; w przeciwnym razie zostanie wszystko, co służbę morską sprawować może, od brygady do brygady do Antwerpii zaprowadzone i tameczney marynarce oddane; ludzie do służby morskiéy niezdatni, będą trzymiesiecznem wiezieniem ukarani.

Marszałek, Wielkorządzca ieneralny rozkazuie, ażeby natychmiast utworzono nieustaiacą woyskową osobną Kommissyę,! dla dochodzenia podobnych przekroczeń i ukarania tychże sprawców. (Tu nastepuie mianowanie członków Kommissyi.) Kommissya odprawiać będzie swoie posiedzenia w Ritzebüttel. Wszyscy obwinieni muszą bydź odprowadzeni do więzień mieysca tego. Rozporządzenia ninieyszéy uchwały nie rozciągaia się do okrętów angielskich, które się koło brzegów rozbić mogą, ani też do tych ludzi, którychby Anglicy na brzegi wysadzili, względem których nie przestaną się wykonywać trwaiące rozkazy Cesarza. Co się tycze wziętych okrętów nieprzyiacielskich, z temi postąpi się podług praw woiennych.— Wyroki przez Kommissyę wydane, będą w obydwóch ięzykach drukowane i w całym obwodzie 32giey Dywizyi woyskowéy przybiiane. — Ministrowi woyny i policyi będą posyłane kopie tychże wyroków, iako też Wodzowi naczelnemu wóysk znayduiacych się w obwodzie Dywizyii ieneralnemu Dowódzcy téyże Dywizyi. "

Królestwo Neapolitańskie.

Z Neapolu d. 18. Lutego. — Z Paryża otrzymuiemy ciągle naypomyślnieysze wiadomości o zdrowiu Królowéy naszéy. Spodziewaią się, iż na początku wiosny powróci do Neapolu. — Pozawczoray po południu o 4 godzinie, odprawiła P. Blanchard swoią zapowiedzianą żeglugę powietrzną; nie wiémy ieszcze w téy chwili, gdzie się spuściła.— D. 26. Stycznia rozbił się bryg woienny angielski, the Blak - Prince, niedaleko miasta Gerace, w niższéy Kalabryi. Powracał z morza adryatyckiego i chciał do Messyny płynąć; miał na sobie 12 dział kruszcowych i 58 ludzi osady. Burza gwałtowna uderzyła tym okrętem o brzég, a bez wspaniałéy pomocy załogi w Gerace, byłby cały ekwipaż stał się pastwą bałwanów. Żołnierz neapolitański i maytek, przypłacili iednak życiem gorliwość swoią w ratowaniu cierpiących rozbicie. Anglicy w niewolą woienną zabrani odbywaią teraz karantanę. Artyleryę i inne rzeczy kosztowne, które się na brygu znaydowały, sprowadzono na ląd.

Związek Reński.

Xiąże Elchingen (Marszałek Ney) przybył iuż d. 29. Lutego do Frankfórtu, w towarzystwie Jenerała Dywizyi Watier.

Król Würtemberski mianował Jenerała - Majora Brüssele Brygadyerem lekkiéy piechoty, a Pułkownika Röder Kommandorem królewskiego orderu zasługi obywatelskiéy.

Królewic Würtemberski chciał, iak słychać, udać się d. 6. Marca z Stuttgardu do Heilbronn.

D. 2. Marca przeieżdżał przez Stuttgard ces. fran, Jenerał - Pułkownik St. Cyr iadący z Moguncyi.

Gazeta Stuttgardska donosi pod d. 4. Marca: „ Wczoray wieczorem powrócił Król Jmć z Heilbronn. W Poniedziałek d. 2. b. m. udał się N. Pan do Oehringen, dla odprawienia popisu kilku pułków piechoty w tameczney okolicy stoiących. N. Pan zaszczycił Xiężnę Hohenlohe - Oehringen swoią wizytą i był u niéy na obiedzie. Wczoray przed południem odbył się ieszcze w bliskości Heilbronn popis kilku pułków iazdy.

D. 5. Marca przeieżdżało przez Frankfórt dwóch gońców iadących z Paryża; ieden spieszył do Magdeburga, drugi do Hamburga.

Z Drezna d. 10 *Marca.* — Wszyscy nowozaciężni żołnierze, którzy natychmiast do pułków swoich nie byli wcieleni, lecz tymczasowo za paszportami do domów swoich puszczeni, powołani zostali do robót w twierdzy Torgau.

Z Weimaru d. 5. *Marca.* — Dowiaduiemy się, iż wkrótce będziemy mieli to szczęście oglądania N. Cesarza Napoleona. Nie nadeszły wprawdzie o tém, ile wiemy, ani do naszego panuiącego Xiążęcia, ani do bawiącego tu francuzkiego Posła żadne urzędowe doniesienia, lecz pewną iest rzeczą, że w Erfurcie wszelkie przygotowania na przyięcie tego Monarchy poczyniono. Przed 8ma dniami prowadził tędy Cesarski Koniuszy 36 koni wierzchowych, udaiąc się przez Lipsk do Drezna. Dzisiay zaś przyszło tu 100 mułow z małą liczbą koni i z 6cioma naładowanemi powozami, na ktorych był napis: Service de S. M. l'Empereur et Roi. Było przy nich 50 staiennych cesarskich, i wszystko póydzie z tąd iutro przez Lipsk do Drezna. Z tego wszystkiego można w samey rzeczy z wszelkiém podobieństwem wnosić o podroży Cesarza; lecz tym czasem zupełnie niewiadomą iest rzeczą, czy Jego Cesarska Mość obierze sobie drogę tędy, czy przez Frankonią. Oprócz téy podrozy, zwrócona iest cała nasza uwaga na liczne przechody wóysk, które u nas iuz są zapowiedziane. Przez Eisenach będzie przechodzić 16000 ludzi, z których iednakże iedna część pociągnie przez Langensalza. Do Erfurtu przyidzie iedna dywizya piechoty, bedzie tam oraz główna kwatera Xięcia Elchingen (Marszałka Ney), który tam w kilku dniach iest spodziewanym. Przez nasze miasto i Kray, przechodzić będą trzy dywizye piechoty, z których iedna z Paderborn nadciąga, i poydą daley drogą do Lipska.

Dnia 8. *Marca.* — Xiąże Elchingen przybył iuż do Erfurtu, gdzie przez czas nieiaki zostanie. Przechody zapowiędzianych trzech dywizyi, zaczną się dnia 13 b. m.; prócz tych nadciągnie ieszcze ieden korpus z 5000 ludzi składaiący się, między którémi iest 1600 iazdy i artylleryą z zaprzęgiem; korpus ten będzie stał przez czas nieiaki w naszym małym Kraiu. Do tuteyszego miasta przybędzie Jenerał Sebastiani ze Sztabem ieneralnym i iednym pułkiem portugalskim. Przechodzą tędy wciąż powozy i muły z rzeczami i sprzętami Cesarza Napoleona; teraz iuż przeszło więcéy iak 150 mułów.

Dnia 29 Lutego przybył z Francyi 4ty pułk strzelców konnych i 8 pułk huzarów francuzkich do Frankfórtu nad Menem, a za niemi ma ieszcze nadciągnąć więcey pułków iazdy i piechoty.

Prusy.

Z Berlina d. 12. *Marca.* — Onegday przeieżdzał tędy z Paryża francuzki goniec gabinetowy Dragon z depeszami do Petersburga.

Z Szczecina d. 6. *Marca.* — W Gazecie naszéy ogłoszono, że począwszy od dzisieyszego dnia, z powodu nastąpić maiącego przechodu woysk powszechne przekwaterowanie załogi tuteyszéy w ten sposób nastąpić powinno, ażeby część miasta była wypróżnioną dla woysk przybydź maiących; w drugiey części zaś poczwórny będzie kwaterunek. Napomniano oraz mieszkańców z powodu skargi przez Kommendanta placu zaniesionéy, ażeby żołnierzóm na kwaterze u nich stoiącym zawsze świeżą słomę, a co miesiąc czyste prześcieładła dawali.

Dnia 10. *Marca.* — Przeszłéy Niedzieli d. 8. b. m. przybył tu z Hamburga Xiąże Eckmühl (Marszałek Davoust) z naywiększą częscią ieneralnego Sztabu swoiego, i założył u nas tymczasem główną kwaterę.

Szwecya.

Z Sztokolmu d. 12. *Lutego.* — N. Król nasz potwierdził wyrokiem swoim dnia 7 Stycznia wydanym nominacye wszystkich Urzędników Królestwa, których Królewic Następca w czasie Rejencyi swoiéy ustanowił.

Dania.

Cesarz Francuzów przysłał Królewicóm Krystyanowi Fryderykowi i Ferdynandowi Wielkie Krzyże Legii honorowéy, które Poseł francuzki Baron Alquier, miał zaszczyt oddać im d. 11 Lutego.

Z Kopenhagi piszą, co następuie: Żadne akcye od czasu woyny morskiey, tak bardzo nie spadły, iak nasze azyatyckie. Łatwo to poiąć; gdy nasz handel z Indyami wschodniemi i Chinami całkiem łatamowany. Niegdyś wartały takowe akcye

A 2

po 1800 Talerów, a niedawno przedawano ie tylko po 203 Talerów. Wiele familii, które w nie cały swóy maiątek włożyły, są przez te zmianę rzeczy tak dobrze iak zruynowane. Naybardziéy tych żałować trzeba, które dla zakupienia akcyi azyatyckich, dobra swoie sprzedały; gdyż, dobra w przewrotnym stosunku w górę poszły. W Xięstwach Holsztyńskiém i Slezwickiém, nauczyła także woyna braci naszych bez wielu rzeczy się obchodzić, które piérwéy za potrzebne trzymali, a wiele rzeczy samym sobie wyrabiać, które piérwéy z obcych sprowadzali Kraiów. Towary angielskie, pisze ieden Holsztyńczyk, zniknęły ze sklepów naszych; nawet w domach prywatnych będą one wkrótce zastąpione płodami kraiowéy pilności. Ileż nie wyrabia sam Neumünster! Iuż przed latami było to mieysce ze swoich pilśni i swoich dek końskich sławne; fabrykanci mieli pewny i znaczny odbyt, osobliwie do Hamburga; teraz wyrabiaią tak nazwane kałmuki, które angielskim w niczém nie ustępuią i dawno już w handlu za angielski lub francuzki towar uchodziły.

Ieżeli wreście, iak powiadaią, właściciel dóbr w Xięstwie Holsztyńskiém dla zatamowanego wywozu żyta ubożeie, więc tém bardziéy polepsza się dobry byt włóścian Zelandzkich, osobliwie w bliskości stolicy i w zarobniczéy klassie; a tak tu, iak i wszędzie, iest ucisk czasów wielkim ciężarem tylko dla tych, którzy z wyznaczonych pensyi i dochodów żyią.

Artykuł w dzienniku pod tytułem: Obraz Kopenhagi, zawiéra krótki rys panowania teraźnieyszego Monarchy Fryderyka IV. Autor przyznaie, iż woyna z W. Brytanią wprawiła Danię w niebezpieczne położenie; lecz okazuie, iż Król panuiący, który ieszcze iako Królewic następca przez 25 lat wewnętrzne rządy Państwa poprawiał, okazał podczas woyny stałość stosowną do równie licznych, iak mało zasłużonych nieszczęść, które ucierpiał. Stara się potém dowieśdź, że zły stan kursu wexlów musi się z czasem poprawić, iak to się stało w Ameryce po woynie o niepodległość prowadzonéy. Nakoniec znayduie ón nieiakąś nagrodę za nieszczęścia woyny w postępach wielu fabryk i rękodzielni, które okoliczność od obcéy uwolniła konkurencyi... A tak naprzykład wszystką wełnę jutlandzką wyrabiaią fabryki kraiowe.

Rossya.

Z Moskwy d. 1. (13.) *Lutego.* — Gazeta rossyiska Petersburska, umieściła następuiący artykuł: W tych dniach przybyli tu uczeni mężowie PP. Engelhardt i Parot, powracaiący z Kaukazu do Dorpat. Prawie przez cały rok mierzyli za pomocą Barometrów całą przestrzeń między morzem czarném i kaspiyskiém; gdy więc rachuba ich podług tych barometrycznych dostrzeżeń ukończoną zostanie, rozwiążą pytanie: które morze z tych dwóch wyżéy leży? Odkrycie to, nader iest ważném nie tylko dla samych uczonych, lecz i dla maiącego w czasie nastąpić bezpośredniego połączenia iednego morza z drugiém. Prócz tego wzmiankowani Uczeni drugie ieszcze naytrudnieysze przedsięwzięcie uskutecznili, zwiedziwszy Kasbek naywyższy wierzchołek grzbietu Kaukazu, niewyłączaiąc i Elbrusa. Dotąd żadnego nie było przykładu, żeby kto wysokość tych gór był zmierzył; ci mężowie doszli, że ona nie ustępuie wysokości góry Mont-blanc, a może ią i przechodzi. Zwiedzili także i źrzódła rzéki Terek, których przed niemi żaden ieszcze podróżuiący nie oglądał, tudzież wierzchołki Ossaia. Podróż ich stała się z różnych względów pożyteczna dla wielu ważnych odkryciów co do Jeografii i Mineralogii, które P. Engelhardt chce wkrótce udzielić Publiczności.

Taż sama Gazeta donosi pod d. 17. (29.) iż pewny Uczony w Petersburgu, zaymuiący się także tym ważnym dla handlu na czarném i kaspiyskiém morzu przedmiotem, oświadcza, że naysposobniéy iedno morze z drugiém połączone bydź może przez połączenie koryt rzéki Batuma i Kury w Achalcychskim powiecie, z których rzéka Kura, biorąc swóy początek z gór pod 59 stopniem długości, płynie z tamtéy strony Kaukazkich gór szybkim pędem koło całey Kaukazkiéy linii przez Gruzyą i powiat Szuszyński, a na ostatek złączywszy się z rzéką Aksą, wpada w Kaspiyskie morze, przy samém portowém mieście Salan. Gdy zaś to niezaprzeczoną iest prawdą, że woda płynie z góry na dół, nie z dołu do góry, i gdy rzé-

ka Kura płynie z pod 59 stopnia długości do 65 i daléy przez 2000 prawie wiorstw (mil rossyiskich), więc zasadnie wnieść można, że czarne morze wyżéy leży, niżeli Kaspiyskie; a zatém koryto rzeki Batuma wpadaiącey w czarne morze, może bardzo wygodnie połączone bydź z korytem rzeki Kury ile bardzo blisko będącém, w Achałcychskim powiecie.

Wołoszczyzna.

Z Bukarestu d. 22. Lutego. — Podług ostatnich wiadomości od Dunaiu zdaie się, że wszystkie woyska rossyiskie przeprawione na prawy brzeg Dunaiu (obaczyć Nr. 21. Gazety naszéy), powróciły znowu na tę stronę rzeki. Nastaiące taianie lodu, które przerwaniem wszelkiego związku między obydwoma brzegami zagraża, musiało dać powod do tego odwrotu; przynaymniey nic u nas nie słychać o woiennych zdarzeniach. Załoga turecka w Ruszczuku zwróciwszy uwagę na przechod korpusu rossyiskiego pod Sistowem, zabezpieczyła twierdzę od wszelkiego napadu. Jenerał Harting, który chciał z Totrokanu uderzyć na Tillika Oglu Ayana Silistryi, cofnął się rownie z powodu wielkiego śniegu i przybył znowu dnia wczorayszego do tuteyszego miasta.

Zdobyte towary kupieckie w Sistowie, maią za prawą zdobycz bydź ogłoszone. Przedsięwzięcie to sprawiło wielką trwogę pomiędzy kupcami.

Ghalib Efendi nie otrzymał podobnoś ieszcze dotychczas żadney odpowiedzi z Konstantynopola. Dziś wysłał nowego gońca.

Jenerał Sass przybył tu z Kraiowey i iest nieco słabym tak, iak i dowodzący Jenerał Kutuzów.

Turcya.

Z Konstantynopola d. 10 Lutego. — Tatar, który tu d. 4 b. m. przybył, przywiózł nakoniec Porcie po długiéy pauzie depesze od iéy Pełnomocników, które były powodem do kilku nadzwyczaynych, pozawczoray, wczoray i dzisiay u Kaimakama odprawionych zgromadzeń Rady; lecz nic nie wiadomo publiczności ani o treści depeszów, ani o wypadkach obrad. Wiadomości prywatne, które w iednymże czasie z Wołoszczyzny nadeszły, donoszą, iż Kongreſs raptownie nieprzyiazny wziął obrot, i że w skutku tego ma nastąpić bezpośredni odiazd Pełnomocników tureckich.

Wiadomość przysłana Porcie od Wielkorządcy Egiptu donosi, iż woysko tureckie pod dowodztwem Jussum Baszy niedaleko Mediny, stolicy Arabii, na korpus Wehabitów 5000 ludzi wynoszący natrafiło, i tenże, równie iak i drugi z 500 ludzi na głowę poraziło i rozprószyło. Pochlebiamy sobie, iż wkrótce odbierzemy przyiemną wiadomość o wzięciu Mediny. Tym czasem trudnią się tu iuż rozmaitemi przygotowaniami do zwyczayney karawany pielgrzymuiącey do Mekki, która dla postępów Wehabitów w Arabii, od kilku lat zaniechaną bydź musiała. Suleiman Basza, były Silihdar Sułtana Selima, a teraźnieyszy Wielkorządzca Damasku, iest przeznaczony na dowodzcę tey karawany. Gotuie się tu do odiazdu. Poprzednik iego równego z nim nazwiska odebrał rozkaz, ażeby powrócił do swoiego Wielkorządztwa St. Jean d'Acre, zostawiwszy w Damasku iednego Kaimakama.

Naymnieyszych śladów powietrza morowego nie widać tu więcey. Zniknęły szczęściem zupełnie.

Indye wschodnie.

Z Kalkutty d. 26. Sierpnia. — Cztery okręty woienne woyskiem osadzone maia popłynąć na odnogę perską, dla bronienia handlu naszego przeciw rozbóynikóm morskim, którzy te okolice napastuią i opieraią się Imanowi z Maskaty, iako też i Dworowi Perskiemu. Jowassymowie, pokolenie arabskie, uzbroili 45 małych statków korsarskich, z któremi między Bombay i Bassora na kilka żegluiących okrętów angielskich uderzyli, i one zabrali.

Wsród lata odniósł Xiąże Abbas, syn Machmuda Schah panuiącego Króla Afghanow (w wschodniey Persyi) wielkie zwycięztwo nad dowodcą rokoszanów imieniem Mohammed - Azid Chan, który był miasto Kabul opanował. Trzy tysiące rokoszanów legło w tey bitwie, która na ulicach samego miasta, na spustoszenię wystawionego i po części ogniem iuż płonącego, stoczoną została.

Mianowana Kommissya do rozpoznania stanu osady Nowey południowey Walii, zwróci szczególnieyszą uwagę swoią na Gubernatorów, którzy sobie ogromną przestrzeń Kraiu i niezliczone do rządu należące trzody przywłaszczyli.

Miasto Basheen iedno z naygłównieyszych w Pegu (części Państwa Birmańskiego) przez pożar w perzynę obrócone zostało. Zginęło przy tym ogniu 5 do 6000 ludzi, ponieważ Gubernator kazał bramy miasta pozamykać. Już to iest od roku drugie tego gatunku nieszczęście,

Chiny.

Handel chiński przez Kanton prowadzony, ucierpiał w latach ostatnich wielkie odmiany. Wzrastał ón w takim stopniu ze Stanami ziednoczonemi Ameryki północnéy, w iakim się handel innych narodów, wyiąwszy Anglików, pomnieyszał. Zawiia tam corocznie 40 do 50 północno-amerykańskich okrętów na żadną porę roku niezważaiących; przybywaią one naywięcéy od północno-zachodnich brzegów Ameryki i przywożą futra, które w Chinach tak pewny odbyt maią, iak bawełna, cyna i opium. Bardzo wiele okrętów przybywa z północnéy Europy, które przywożą gotowe pieniądze, lub też wódki francuzkie, rum, wina i materyały okrętowe, za co nankin, porcelany, iedwab, a szczególnie herbatę kupuią. Gust do herbaty tak iest teraz powszechnym w Ameryce północnéy, iak w Anglii. Amerykanie będąc dobremi żeglarzami, osadzaią swoie okręty (które nierównie są mnieyszemi od innych do Chin płynących) mnieyszą liczbą maytków, iak inni; okręty ich przednie zbudowane płyną lepiey, iak niektóre okręty woienne (kilka odbyło podróż do Kantonu i nazad w 10ciu miesiącach), i korzystaią z wszelkich pożytków, które im handel nadarza.

Przeciwnie może to bardzo zaszkodzić handlowi Anglików, że z powodu przywożonych do Chin z innych stron płodów, nie mogą tyle w zamian brać herbaty, ile produktów swoich przywożą; przezco winni już są kompanii wschodnio-indyiskiéy około 5 milionow piastrów, których Hong (giełda kupiecka z zagranicznemi handluiąca) nie była w stanie wypłacić; prócz tego oburzyli na siebie Anglicy gniew rządu i wzniecili nieufność iego ku sobie za to, że sarali się osadę portugalską w Macao, woyskiem angielskiém obsadzić.

Rozmaite Wiadomości.

Podług doniesień z Illyryi (pisze Klagenfurtska Gazeta), wyruszyły zgromadzone koło Lienz i Botzen woyska francuzkie (obaczyć 18 Numer Gazety naszéy) do Ratysbony.

Czytamy w Gazetach angielskich co następuie: Z ukontentowaniem donosimy, że mamy nieiaką nadzieię wywiedzenia się o losie Mungo Parka. Spodziéwamy się, że wkrótce będziemy mogli publiczności udzielić dokładnieysze o tém szczegóły, i mocnoby to nas cieszyło, gdybyśmy uczonemu światu mogli uczynić nadzieie dowiedzenia się z czasem o wypadkach ostatniéy i naynicbezpiecznieyszéy Mungo Parka podróży.

Woysko Królestwa Włoskiego składa się z trzech pułków żandarmów, 11 pułków piechoty, między któremi 4 lekkiéy, z korpusu artylleryi, 4 pułków iazdy, i z batalionu weteranów.

Dzienniki peryodyczne Berlińskie zawieraią wyiątek z Podróży pewnego Niemca z miasta Moskwy do Belgradu. Przeieżdżaiąc autor przez miasto Belgorod odwiedził z tamecznym Biskupem Carewicownę Jeorgiiańską Maryą, mieszkaiącą w klasztorze między zakonnicami. — Upewnia autor, że w Jassach mówi bardzo wielu po Francuzku, a mało Multańczyków słychać mówiących po Niemiecku i Rossyisku. Edukacya między ludem zaniedbana, a szlachta dumna. Wołoszanie są oświeceńsi. Rolnictwo w zaniedbaniu; kray coraz pustszy; przed woyną miał 950000 mieszkańców, a mógłby cztery razy tyle wyżywić. — Zwiedził autor i Serwiią. Był stawiony przed Jen Milenko-Stoikowiczem, człowiekiem dorodnym, maiącym 35 lat. W fizyonomii iego wydaie się odwaga; ma rozum i dowcip. Co do służby woyskowéy iest czynny i surowy. — Radca Stanu Rossyiski Rodofinikin, mieszkaiący pod ten czas w Belgradzie iako Poseł swoiego dworu przy Senacie Serwiyskim, stawił tego podróżnego przed Senatem, bo przywiózł oley święty, który Cesarz Rossyiski przesłał w darze dla kościołów Greckich w Serwii. Senatorowie byli w sali, podobnéy do lochu; mieli smutną minę, a suknie brudne. Byli między niemi

dway Grecy, iako sekretarze Senatu, bo Senatorowie nie umieli pisać. Dowodca Belgradu, będacy razem Prezesem Senatu, podarował wędrownikowi bardzo piękny pałasz. — Zbrołownia Belgradzka bardzo obszerna, gdzie robią spisy i karabiny. Chcieli Serwiianie lać działa, ale im się nie udało. Czerny-Jerzy był wtedy na wsi. Jest to człowiek naymnieyszéy edukacyi. Od młodości nienawidził Turków; maiąc 18 lat, zabił iednego na ulicy w Belgradzie, uciekł do Siedmiogrodu, wszedł w służbę Austryacka, i wkrótce został podofficerem. W kłótni zabił swego Kapitana, i musiał umknąć do Serwii. Odtąd bił się zawsze z Turkami. Brata swego za popełnione bezprawia kazał powiesić. &c.

Z Rossyiskich kopalni korónnych i prywatnych przychodzi corocznie 41 pudów złota (pud ma 40 funtów) 1250 pudow srebra, 50000 pudów ołowiu, 202657 pudów miedzi, 9722770 pudów żelaza, 5838657 pudów żelaza w sztabach, 3898 pudów witryolu. Czysty dochód korony ze wszystkich kopalni wynosi w Rossyi 6463535 rubli.

Pan Jan Wilhelm de Archenholz, znany pisarz historyczno-polityczny i wydawca pisma peryodycznego Minerwa, umarł w Hamburgu w 71 roku zycia swoiego, Urodził się w Gdańsku, służył w ostatnich latach woyny 7mioletniéy w woysku pruskiém w stopniu chorążego, został po nastąpionym pokoiu z rangą Kapitana uwolniony, i żył odtąd prywatnie.

Jeograficzno - Statystyczne wiadomości.

Naynowszy rocznik Annuaire du Bureau des longitudes zawiéra następuiące podania o ludności Francyi i Państw z nią sprzymierzonych: I. 130 Departamentów Cesarstwa francuzkiego, nie licząc woyskowości i wyspy Elby, maią 42406142 mieszkańców, (Paryż 580609, Rzym 144242; Amsterdam 210000.) II. 24 Departamentów Królestwa Włoskiego 6508931. (Medyolan 124798, Wenecya 150000.) III. Illyrya blisko 1531000. IV. 14 Prowincyów Królestwa Neapolitańskiego 4590000. (Miasto Neapol 412000.) V. Luka i Piombino 179030. VI. Hiszpania w roku 1797 wraz z wyspami Kanaryiskiemi i Ceuta 10541221 (Madryt 167607.) VII. Szwaycarya 19 Kantonów maiąca 1439273 (z tą uwagą, że tu podług wszelkiego podobieństwa nieco mała liczba iest położona.) VIII. Królestwo Bawarskie 9 Cyrkułów maiące 3339828. IX. Królestwo Westfalskie 2365973. X. Królestwo Saskie 14 Cyrkułów maiące 1993588. XI. Królestwo Würtemberskie 12 Cyrkułów maiące 1301959. XII. W. Xięstwo Badeńskie 9 Cyrkułów maiące 949639. XIII. W. Xięstwo Heskie 3 Cyrkuły maiące, 565922. XIV. W. Xiestwo Frankfórtskie 4 Departamenta maiące, 290445. XV. W. Xięstwo Würzburskie 275000. XVI. Państwa zwiazku Reńskiego Kollegium drugiego, 1632297. XVII. W. Xięstwo Warszawskie 3800262. Wziąwszy summę okrągłą, wynosiłaby więc ludność Cesarstwa francuzkiego i Państw z niém sprzymierzonych 82 milionów. Na całą Europę rachuią 180 milionów.

O stanie instytutów Siostr Miłosierdzia w Galicyi szczególniey zaś we Lwowie.

Instytuty Siostr miłosierdzia (soeurs de la charité), były od dawna przyiemnym i radośnym przedmiotem do uwag dla każdego przyiaciela ludzkości. Reguła tego zakonu niewkładaiąc bynaymniéy na przyimuiące ią osoby uciskaiących kaydan mnichowskiego ustanowienia, nie zmuszaiąc ich do czynienia zatrwarzaiących ślubów, nie skazuiąc ich w obwodzie klasztornéy celi na prowadzenie rozmyślaiącego życia, nieodmawiaiąc im nawet powrotu na łono familii, ieżeli dziecięcne powinności lub inne konieczne stosunki zrzeczenia się klasztornych ślubów wymagaią, przyodziéwa ie iednakże w szaty Bogu poświęconych dziewic, kładzie im za obowiązek zakonny naywyższych i naytrudnieyszych cnót całego systematu moralnego wykonywanie, to iest: bezwzględne ratowanie i pieleguowanie każdegó pomocy potrzebuiącego człowieka; stawia ie w rzędzie szanownych i powszechnie użytecznych Kraiowi Obywatelek, i wynosi ie do naywyższéy doystoyności płci żeńskiey, do tego pięknego powołania: aby z łagodną cierpliwością, a nawet z bogoboyném zrzeczeniem się wszystkich społeczeństwa uciech i powabów, ratowały i pocieszały cierpiących i bez pomocy zostaiących bliźnich, iako też

biedne kształciły siéroty. Tryumf to dla płci pięknéy, oraz znakomity dowód większego iéy usposobienia do niebiańskich darów cierpliwości i litości, tudzież do wysokich cnót rezygnacyi, że te instytuty zawsze w tym Kraiu lepsze od instytutów Braci miłosiernych czyniły postępy; i z tego to powodu przyiaciele ludzkości z nayznakomitszych Kraiu tego Familii, mieli sobie iuż oddawna za roskosz wspiérać te instytuty wspaniałemi fundacyami, równie iak i sam Rząd za miłą sobie poczytał powinność, zaszczycać ie troskliwą swoią starannością, i bydź im w każdym razie podług możności na skuteczney pomocy.

Pomnożona ludność w Kraiu, osobliwie zaś znacznie powiększona liczba ludności w stołecznem mieście i większa coraz drogość wszystkich potrzeb do życia, musiały koniecznie powiększyć w czasach naszych liczbę ludzi pomocy potrzebuiących, a trudnieyszą uczynić sposobność spieszenia potrzebnym i cierpiącym z taką łatwością na pomoc, iakiey przedtém mnieysza ludność i tanność wszystkich rzeczy dozwalały; sam nawet Rząd nie był w stanie otworzenia dostatecznie obfitych źrzódeł na wsparcie wszystkich dobroczynnych ustanowień.

Dla tego to instytuty Siostr miłosierdzia nie mogły ieszcze dotychczas tego doskonałości dóyśiż stopnia, któregoby stosownie do pięknego powołania swoiego doyśdź mogły. Zawiaduiący ich domami walczą corocznie z brakiem dostarczaiących przychodów, a dla zaradzenia ubytkowi funduszu muszą się od roku do roku iedynie do dobroczynności, i mniey więcey wspaniałey, lecz zawsze nie pewney hoyności osób prywatnych, uciekać.

Reguły tego Zakonu postanowił S. Wicenty a Paulo, Mąż rzadki i cierpiącey ludzkości wielce wysłużony: iemu to winno iest duchowieństwo tak wiele dobroczynnych fundacyi. Pierwszy instytut Siostr miłosierdzia zawiązał się w połowie pierwszey 17go wieku we Francyi. Winien ón był byt swoy Ludwice la Gras, równie bogoboyney iak znakomitey Damie, i tyle znalazł dla siebie pochwał i gorliwości w naśladowaniu, że w krótkim bardzo czasie, wiele podobnych instytutów w innych pozawiązywało się Kraiach.

Do tych północnych krain Europy, przybyły pierwsze Siostry miłosierdzia w samym początku drugiey połowy 17go wieku. Ludwika Marya Gonzaga, córka Karola Xięcia Medyolańskiego, którą Anna Austryacka matka Ludwika XIV Króla Francuzkiego, Władysławowi IV Królowi Polskiemu dała za małżonkę, a która po prędkim w roku 1649 nastąpionym zgonie Władysława, bratu iego rodzonemu i następcy tronu Janowi Kazimierzowi swoią oddała rękę, prosiła bezpośrednie S. Wicentego à Paulo o przysłanie sobie kilka Siostr tego zakonu, ażeby i w Polsce podobne zaprowadzić mogła instytuty. W roku 1652 przybyło trzy takich Siostr, których Przełożona Moreau nazywała się, do Łowicza, gdzie się podówczas Król z całym Dworem znaydował; wkrótce potém zafundowano piérwszy ich klasztor.

Członki tego Zakonu czynią wprawdzie śluby posłuszeństwa, czystości, ubóstwa i staranności około chorych, iednakże te śluby nie wiążą nigdy dłużey iak na rok ieden. Po upłynionym roku, wolno każdey Siostrze zakonną złożyć sukienkę i na świat powrócić. Czas próby, przed upłynieniem którego żadna Siostra do przysięgi przypuszczana nie bywa, iest na lat 5 wyznaczonym, podczas których nosi każda Próbantka zwyczayną suknię zakonną. Ponieważ śluby tego zakonu nie wiążą na całe życie, przeto spełnionych lat 14 uważaią za wiek dostateczny do przyięcia na próbę panienek, które sądzą, że maią powołanie do pięknych zakonu tego obowiązków. Ponawianie ślubów odprawia się co rok przed Xiędzem przy ołtarzu bez szczególnych uroczystości, w sam dzień Zwiastowania P. Maryi.

We Lwowie iścieie Instytut Siostr miłosierdzia od roku 1744go, w którym wiekopomny Kraiu tego Obywatel Franciszek Jan Zawadzki W. Łowczy Woiewództwa Kijowskiego, ofiarowaniem znacznego podówczas kapitału 60000 Zp. piérwszy iego założył fundament. Późniey dobroczynność więcey szlachetnych osób powiększyła ten fundusz wieloma innemi kapitałami, a klasztor ten dopełniał do roku 1783go podwóynie szlachetnego powołania wychowuiąc ubogie siéroty płci żeńskiey, a ratuiąc i doglądaiąc chorych płci oboiey.

Zaszczyciwszy Nieboszczyk Cesarz Józef II w roku 1783 Klasztor ten osobistą swoią bytnością, oddał ten Wielki i o do-

bro ludzkości tak troskliwy Monarcha zupełną pochwałę szlachetnemu zamiarowi onegoż, iako też znalezionemu porządkowi; a zważywszy, iż to niebezpieczna iest rzeczą, ażeby edukuiące się ubogie panienki tak blisko chorych pod piecza i dogladaniem tychże Siostr zostaiących (których liczba do 100 i więcey wynosić zwykła) mieszkały, rozkazał ustąpić się Reformatom z ościennego klasztoru, gdzieindziey ich umieścić, sam zaś gmach oddać Siostrom miłosierdzia dla osobnego umieszczenia edukacyinego instytutu dziewcząt, zapewniwszy corocznie z funduszu religiynego 2000 ZR. Domowi chorych, a 4000 ZR. Domowi edukacyinemu, które obydwa te instytuty dotychczas pobieraią, a które im teraz w Waluie Rewersów wykupuiących są wypłacane,

Gmachy, które te odłączone teraz instytuty posiadaią, są w dobrym stanie i leżą obok siebie na przedmieściu Krakowskiém, na samym schyłku wysokiéy góry zamkowéy. Każdy instytut ma oraz osobny swóy Kościoł.

Następuiące wiadomości prowadzą czytelnika do rozpoznania rozciągłości i działań tych instytutów, tudzież do rozpoznania dochodów ich i wydatków.

Instytut dla chorych ma kościołek i dwa na iedno piątro wyniesione, poprzecznym przechodem połączone oddziały; w iednym są 4 sale dla chorych, to iest: dwie dla mężczyzn, a dwie dla kobiét; w drugim zaś iest sala iadalna (Refektarz), kuchnia, spiżarnia i kilka mieszkalnych pokoiów na samym dole, a na górze iedna sala sypialna (Dormitarz), apteka domowa, dwie izby na skład sukien, i znowu kilka mieszkalnych pokoiów.

Obok tego gmachu stoi mnieyszy dóm murowany, w którym do roku 1783go mieścił się instytut edukacyiny, a który teraz służy za przytułek dla chorych; stoi także drugi mnieyszy ieszcze dóm, w którym mieszka Kapelan klasztoru; oprócz tego iest drewniana staynia dla koni i takaż wozownia, iako też praczkarnia i maglarnia, pomieszkanie dla czeladzi i kilka drewnianych staienek dla bydła.

Klasztor ten nie posiada prawie żadnych leżących gruntów; ma ón iedną tylko cząstkę góry, na którey teraz stoi siedm domków należących do prywatnych osób, które mu płacą czynsz gruntowy; ma także mały ogród w obwodzie murów swoich, a drugi na Krakowskiém przedmieściu.

Wszystkie dochody tego instytutu składaiące się z lichych czynszów gruntowych, iako też z prowizyi od rozmaitych kapitałów, nie mniéy z wyż pomienionego, a z funduszu religii pobieranego dodatku, wynoszą ogółem 6710 Zł. Reń. w W. W.

Do tych gotowych dochodów można ieszcze liczéć przydatek 100 sążni drew na opał, które ten klasztor z lasów skarbowych bezpłatnie pobiéra, o których przywóz iednakże sam starać się musi; przecież ta ilość drew na całoroczne potrzeby iego nigdy prawie nie wystarcza.

Chociaż ten instytut stosuiąc się do obowiązków fundacyi, tylko 44rem chorym przytulenie dawać i o nich staranie mieć powinien, przecież pomimo tego zawsze dwa i trzy razy większą liczbę chorych płci oboiéy z wszelką gotowością przyimuie, maiąc o nich aż do wyzdrowienia, lub też co się rzadko przytrafia, aż do samey śmierci czułe staranie.

W teraźnieyszym czasie znayduie się w salach dla chorych przeznaczonych 39 osób płci żeńskiéy, a 73 osób płci męzkiéy; ogółem więc 112 chorych.

Następuiący wyciąg z reiestrów trzech lat ostatnich, wyiaśnia skuteczność staranności tego szpitalu:

W roku	Przyięto chorych.			Z tych wyzdrowiało.			Umarło		
	Mężczyzn	Kobiét	Razem	Mężczyzn	Kobiét	Razem	Mężczyzn	Kobiét	Razem
1808	1247	1210	2457	1082	996	2018	128	117	245
1809	1148	1087	2235	1023	995	2018	154	148	302
1810	1091	1082	2173	958	904	1862	154	188	342
Razem	3486	3379	6865	3063	2895	5898	436	453	889

Instytut ten utrzymywał więc w przeciągu 3 lat około 7000 chorych, z których blisko 6000 od śmierci wybawił i familiom powrócił; liczba zaś zmarłych w stosunku tak mała, iest iasnym dowodem troskliwéy tych Panien około chorych starannosci, i pilnéy kuracyi.

Podług średniéy miary branéy z kilkoletnich rachunków, potrzeba było podczas ostatniego spisania maiątku tegoż klasztoru przyiać, że ón codziennie o 191 chorych staranie mieć musi.

Wszystkie wydatki tego instytutu potrzebne na utrzymanie współczłonków, służących, chorych, iako też na lékarstwa, podatki i t. d. wynoszą podług bardzo miernego wyrachowania 15202 Zł, Reń. 12 kr. w W. W.; przez co tenże instytut cierpi ubytek (Deficit) 8490 Zł. Reń. 36 kr. w W. W., który tylko dobrowolnemi ofiarami dobroczynnych osób zastąpić stara się, a który tego roku prawie całkowicie zastąpionym został składką do 7000 Zł Reń. wynoszącą, którą szanowna Dama z Hrabiów Chołoniewskich Hrabina Ryszczewska, w towarzystwie niektórych młodych Dam, a mianowicie Hrabianek: Thürheim i Julii Dulskiéy zebrała. (*)

Naygwałtownieyszą, i nienależycie niestety zabezpieczoną instytutu tego potrzebą iest Lekarz.

Podług dotychcześnego ustanowienia, chodzi do tego szpitalu Lekarz we Lwowie urodzony, który się uczył sztuki lekarskiéy kosztem z dochodów funduszu Lingerowskiego przez Lwowski Magistrat zarządzanego, a który za to dobrodzieystwo przez dokument fundacyiny iest obowiązanym szpital Siostr miłosierdzia przez trzy lata bezpłatnie odwiedzać. Lekarzowi teraz do tego obowiązanemu, ieden rok téy powinności iuż upłynął; nie dopełnia ón iéy iednakże sam, lecz z drugim umówił się Lekarzem, który zamiast niego do tego szpitalu dochodzi, i ieszcze prawie przez dwa lata usługę tę czynić powinien. Teraz uczy się także iedno indiwiduum na koszta funduszu Lingerowskiego sztuki lekarskiéy w Wiédniu; lecz ponieważ nauka całéy sztuki lekarskiéy czteroletniéy applikacyi potrzebuie a fundusz Lingerowski na trzy tylko ograniczony iest lata, przeto przyidzie późniey ten czas, gdzie nie będzie żadnego, do odwiedzania tego szpitalu obowiązanego Lekarza; przezco klasztor w tém przykrém znaydować się może położeniu, iż albo bez regularnego Lekarza obchodzić się, lub też go sobie znacznym, a przy swoich i tak już niewystarczaiących dochodach nieosiągnionym kosztem, zabezpieczyć będzie musiał. Nie mogłoby więc to innym sposobem stać się, iak tylko przez zmnieyszenie liczby chorych, a tém samém przez ograniczenie usiłowań tego tak dobroczynnego dla cierpiącéy ludzkości instytutu, przezco wielka liczba ubogich chorych byłaby wystawioną na niebezpieczeństwo zostania bez ratunku; gdyż będący prócz tego instytutu szpital powszechny, dla braku dostarczaiących funduszów wszystkich chorych bezpłatnie żadną miarą przyimować nie może.

Xiężna Lotaryńska z domu Hrabianka Cetner, dawała temu klasztorowi z własnéy szlachetnéy pobudki przez lat kilka 200 Zł. Reń. rocznie na opłacenie Chirurga; lecz gdy ten dar żadnym nie iest zapewniony zapisem, przeto ważna instytutu potrzeba: opłacania własnego Chirurga, nie iest zabezpieczoną, a instytut iest przymuszonym wzywać na pomoc od czasu do czasu mieyskiego lub też innego Chirurga, który do bezpłatnych odwiedzin obowiązanym nie iest.

Aptéką zarządzaia same Siostry miłosierdzia z naywiększą zręcznością i dokładnością. Te tylko lekarstwa, które szczególnego chimicznego przygotowania wymagaią, brane są z aptéki w mieście znayduiącey się; wszystkie zaś zwyczayne lekarstwa przygotowywane są w klasztorze, który tym końcem własną domową utrzymuie aptékę. Zapasy do lekarstw potrzebne Panna Starsza hurtem zakupować zwykła, przeznaczaiąc do tego rodzaiu szpitalowéy pracy iedną z młodszych Siostr, która w tém naywięcéy zręczności i talentu okazuie. Każda z Siostr zna się cokolwiek na sztuce aptekarskiéy; równie każda z nich (wyiąwszy tę, która zaraz w czasie próby przez nieprzezwyciężony wstręt do chorych, lub też przez boiaźliwość w usługiwaniu chorym, za niezdolną uznaną, i dla tego do innych powinności iako to: do dozoru bielizny, kuchni, spiżarni i t. p.;

(*) *Obaczyć Nmr 5 Gazety Lwowskiéy roku 1811.*

sposobiona bywa) uczy się puszczania krwi, zawiązywania ran, i innych prac chirurgicznych, które przynaymniey z równie wielką zręcznością, iako też z troskliwą uwagą odbywać może.

Instytut edukacyiny dziewcząt ma kościoł i mocny wskróś sklepiony gmach, w którym znayduie się 6 pokoiów, kuchnia i spiżarnia na dole, a siedm pokoiów i iedna komora na pierwszém piątrze. Oprócz dwóch domków na mieszkanie dla służących przeznaczonych i iedney stayni dla koni, nie ma więcey żadnego przybudowania.

I ten Klasztor nie posiada więcey realności prócz ogrodu, i łąki za ogrodem leżącey; a przeto równie iak i pierwszy, zawsze iednakiemi przychodami gotowego poboru kontentować się musi, które teraz nie więcey iak 1500 Z. R. w W. W. wynoszą. Z tego dochodu wychowuie Klasztor stosownie do fundacyi 15 dziewcząt. Cesarz Józef wyznaczył mu także rocznie 4000 Z. R, za to zaś wolno C. K. Rządóm kraiowym 10 mieysc obsadzić; wszystkich zatém mieysc funduszowych iest 25. Z tém wszystkiém nie zważaiąc na szczupłość tego funduszu utrzymuie zawsze i edukuie ten klasztor liczbę dziewcząt nierównie większą, które iedynie przyięte zostaią z miłosierdzia i dla tego, ażeby pięknemu instytutu powołaniu zadosyć się uczyniło; uczą ich tam religii, czytać, pisać i rachować, daią im oraz różnych nauk początki, iako też wiele kobiécych nauczaią ich robót; a tak te dziéwczęta będąc należycie i łagodnie wychowywane, oraz ochędóżnie i przyzwoicie przyodziewane, nawykaią do porządku i gospodarności, i sposobią się po naywiększey części na bardzo zdatne panny służące.

Liczba Sióstr oprócz Panny starszéy, składa się z 4rech profesek i 5 nowicyuszek, ogółem więc z 10ciu członków. Wewnętrzne urządzenie domu, porządek w naukach i cały sposób wychowania panienek, każdemu nieprzesądnemu, który się o tém osobiście przekonywa, podobać się musi. Dziéwczęta siedzą kilka godzin w szkole, gdzie ich uczy religii ustanowiony przy klasztorze Katecheta; zakonnice zaś uczą ich czytać, pisać, tudzież polskiego i niemieckiego języka. Kilka godzin przeznaczonych iest do odpoczynku, podczas których dziéwczęta w pięknéy porze roku bawią się w klasztornym ogrodzie. Resztę czasu trawią przy różnych, po części bardzo pięknych kobiécych robotach, które niegdyś za zapłatę w klasztorze zamawiano.

Rząd gospodarczy tego domu prowadzonym iest z przykładną oszczędnością i porządkiem. Chociaż, iak się wyżey rzekło, 25 tylko iest mieysc funduszowych, przecież znayduie się teraz 78 dziéwcząt różnego wieku, a między temi 10 tylko iest takich, które za mierną zapłatę przez krewnych lub należących w klasztorze umieszczone zostały; 43 zaś sierot niemaiących ani rodziców ani maiątku, któreby bez przytułku w instytucie na głód i nędze, a późniéy na spodlenie się wystawione były, żywi, odziewa i wychowuie bez naymnieyszéy zapłaty ten klasztor. Iednakże przychody płynące z zapłat za utrzymywanie oddawanych na wychowanie dzieci są tak liche, że wcale potrzebnych na toż utrzymanie nie zastępuią wydatków. Ubodzy tylko rodzice staraią się dzieci swoie umieszczać w klasztorze, a naywiększa zapłata od niektórych dawana tylko 200 Z. R. w bankocetlach wynosi. Są i tacy rodzice, którzy za swoie dzieci tylko 50 Z. R. bankocetlami corocznie płacą, do których, ieżeli na wsi mieszkaią, nieco leguminy lub iarzyny przydawać zwykli.

Oczéwistą tedy iest rzeczą, że instytut ten przy tych szczupłych dochodach liczbę dzieci tak znaczną, iedynie przez skromne staranie się o nadzwyczayny przychód ze wsparcia osób dobroczynnych, utrzymać iest w stanie; a że się dotychczas przy tak wysokim stopniu czynności utrzymać potrafił, winien iest to szczególnie dobréy sławie swoiey, z iaką Siostry miłosierdzia zarządzać nim umieią, tudzież tym zacnym ludzióm, których serce tkliwe iest na widok bliźnich ratunku potrzebuiących, a bardziéy ieszcze na widok zakwitaiącéy bez trosków wcieniu spokoynego zacisza niewinności, a którzy radzi cząstkę dostatków swoich w tym szlachetnym ofiaruią zamiarze. Przeszłéy zimy został tenże instytut dobrowolną, przez appellacyią Prezesowę Gołaszewską zebraną składką 2200 ZR., wspaniale z przykrego położenia swoiego wyrwanym; i prawdziwie dziwić się potrzeba, iż w téy chwili nie ma więcéy długów, iak coś nad 4000 Z. R. w bankocetlach.

Wydatki klasztoru wynoszą rocznie podług miernego wyrachowania 8818 ZR. 20 Kr. w W. W.; a gdy dochody (iak się wyżéy rzekło) czynią tylko 5500 ZR. 24 Kr. w W. W., przeto wynika ztąd coroczny ubytek 3317 ZR. 56 Kr. w W. W., który tylko dobroczynnemi składkami zastępowanym bywa.

Obadwa domy tych Sióstr, składaią właściwie ieden tylko klasztor, chociaż rząd ich, prowadzenie rachunków i dozór, są oddzielnemi. Iednakże co do karności duchowney, zostaie Przełożona instytutu edukacyinego pod władzą Przełożoney domu chorych, ktora ma tytuł Wizytatorki.

Instytut edukacyiny iest oraz nowicyatem dla klasztorów w tym Kraiu; ponieważ tylko do niego przyimowane są nowicyuszki, zkąd dopiéro po nieiakim czasie podczas lat próby do instytutów chorych posełane bywaią.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 18. *do* 22. *Marca* 1812.

Dnie.	Czas postrzeżenia	Barometr.	Ciepłomierz Reaumura.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
18	Wsch. Słońc.	27, 8, 10.	† 0, 8.	P. słaby	pochmurno, bardzo gęsta mgła.
	2. po połud.	27, 9, 7.	† 3.	W. słaby	pochmurno, rzadka mgła.
	10 w nocy	27, 9, 10.	† 1, 9.	W. słaby	gęste chmury.
19	Wsch. Słońc.	27, 9, 5.	† 0, 7,	W. i Po. W. średni	pochmurno.
	2. po połud.	27, 9, 9.	† 2, 1.	W. średni	gęste chmury, wypogodzenie.
	10. w nocy	27, 9, 10.	† 0, 9.	W. średni	pochmurno.
20	Wsch. Słońc.	27, 9, 10.	† 0, 1.	Po. W. słaby	pochmurno, rzadka mgła.
	2. po połud.	27, 10, 3.	† 4, 3.	Po. W. słaby	ias. na W. chm. na Z. Po. i P.
	10. w nocy	27, 10, 9.	† 0, 3.	Po. W. średni	gęste chmury.
21	Wsch. Słońc.	27, 10, 7.	† 0, 3.	W. i Po. W. słaby	pochmurno, mgła.
	2. po połud.	27, 9, 10.	† 4, 5.	Po. W. średni	rzadkie chmury.
	10. w nocy	27, 8, 7.	† 2, 9.	Po. W. mocny	rzadkie chmury.
22	Wsch. Słońc.	27, 7, 4.	† 2, 3.	Po. W. W. i Po. W.	rzadkie chmury.
	2. po połud.	27, 6, 11.	† 8, 8.	Po. słaby (średni	rzadkie chmury.
	10. w nocy	27, 6, 9.	† 5, 1.	Po. W. słaby	pochmurno, drobny dészcz

Omyłka. *W przeszłym Nrze téy Gazety, na stronie* 189 *w kolumnie drugiéy przesadzone zostały noty w rozprawie o górach galicyiskich; gdyż nota z iedną gwiazdką tyczé się Babiéy góry, a nota z dwiema gwiazdkami sciąga się do gór Karpackich.*